

(II Romanista - P.Torri) Czysto. Roma mniej więcej to zrozumiała, również ze względu na wymagania budżetu wynagrodzeń, co jest następstwem braku Ligi Mistrzów w przyszłym sezonie. Kadra w przyszłym sezonie będzie głęboko różna od tej obecnej, którą oglądaliśmy w dopiero co zakończonym sezonie. Do dwucyfrowej może dojść liczba piłkarzy, którzy opróżnią swoje szafki w szatni Trigorii, aby szukać szczęścia, jeśli tak można powiedzieć, w innych klubach. Wśród możliwych, nawet prawdopodobnych pożegnać są ważne nazwiska zaczynając od Dzeko, Manolasa i Kolarova.

Bośniak

Mówią, że szuka już domu w Mediolanie. Gwarantują, że jego spóźnienie w dołączeniu do swojej drużyny narodowej wiąże się z faktem, że musiał dopiąć wszystkie szczegóły swojej umowy z Suning, na trzy lata i około 4 mln euro netto za sezon, z całą radością Antonio Conte, który już w styczniu 2018 roku chciał go w Chelsea. Mówią i gwarantują, że do transferu Dzeko do Interu dojdzie. Nawet jeśli koniecznym jest znaleźć porozumienie między dwoma klubami. Roma nie ma w tym momencie dyrektora sportowego, choć nad transakcją pracuje mediator transferowy, od zawsze bliski obydwu klubom. Na razie nie ma pośpiechu, zyski kapitałowe muszą zostać domknięte do 30 czerwca, ale możliwym jest, że do zamknięcia dojdzie już w przyszłym tygodniu. Niekontrolowane plotki wyliczają żądania Giallorossich na 30 mln euro, pogłoski bardziej kontrolowane mówią, że porozumienie może zostać osiągnięte przy 12-13 mln euro plus dołączenie jednego gracza. I przy wycenie tego gracza zrozumie się zakres zysków kapitałowych obydwu drużyn. Które dla Romy będą nadal znaczące, biorąc pod uwagę, że dawny koszt Bośniaka (15 mln euro ogółem) został już zamortyzowany przez cztery lata kontraktu.

Grek

Dziwne, ale wokół przyszłości Kostasa Manolasa wszystko milczy. Mimo że jest jedynym, który może pochwalić się klauzulą (36 mln euro), która oczywiście, za jego zgodą, sprawiłaby, że transakcja byłaby łatwiejsza do zamknięcia. Tymczasem jest cisza. Mimo, że agentem Greka jest Mino Raiola, który pokazuje swoją historię, że nie zatrzymuje się wobec niczego i nikogo. W Trigorii twierdzą, że nie ma ofert za obrońcę, co może być prawdą z prostego powodu, że ten kto dogada się z Manolasem, potem stawia się z 36 milionami w Trigorii i wszystko zamknie się w tym miejscu. Mówiło się o Manchesterze United i w cieniu z Juventusem, ale klubem, który myśli na poważnie o Greku jest Napoli De Laurentiisa, zwłaszcza jeśli będzie musiało sprzedać (za 100 mln) Koulibalyego. Wraz z odejściem Greka, nawet tylko za kwotę klauzuli, gwarantowany zysk przekroczy 30 mln euro, prawie 3/4 z 45 mln, które potrzebują Giallorossi, aby zamknąć wszelkie kwestie ekonomiczne.

Serb

Ma jeszcze rok kontraktu z Romą, wiek, który nie pozwala mu na przedłużenie za poważną sumę, sytuację w szatni, którą mogą opuścić wszyscy jego przyjaciele. Jego Crvena Zvezda poinformowała go, że byłaby bardzo zadowolona widząc go u siebie, ale prawdą jest też, że zarobki Serba są praktycznie nieosiągalne dla klubu z Belgradu. Mówi się o zainteresowaniu Interu, który ma na lewym skrzydle dwóch graczy jak Dalbert i Asamoah, którzy nie wydają się dawać Conte gwarancji.

Inni

Dalej są wszyscy inni, gdzie część kadry pozostanie tutaj, o ile nie będzie ofert nie do odrzucenia (Florenzi, dwójka Pellegrinich z Lułą, który wróci z wypożyczenia z Cagliari, Cristante, Zaniolo, Kluivert, Mirante, Fazio, El Shaarawy). W przypadku pozostałych zobaczymy. Przyszłość Undera wydaje się być w innym miejscu, prawdopodobnie w Premier League, o ile do Romy wpłynie oferta nie mniejsza niż 35 mln. Schick może zostać oddany na wypożyczenie do Bundesligi (Bayer Leverkusen, Wolfsburg). Coric zostanie wypożyczony, aby zweryfikować jego ewentualny rozwój. Perotti ma zbyt wysokie zarobki, aby można go było gdzieś umieścić (chciałyby go Atalanta i Boca). Pastore ma nadzieję znaleźć miejsce w Emiratach Arabskich. W przypadku Nzonziego zostaną dokonane oceny, choć może odejść wobec oferty (Premier League), która zagwarantuje brak strat. Marcano szuka drużyny w Hiszpanii. W przypadku Olsena mamy nadzieję, że pojawi się dobroczyńca.

Autor: abruzzo